

Hak holowniczy - nowy czy używany?

data aktualizacji: 2019.05.27



Kierowca, który staje przed decyzją o zakupie haka holowniczego ma przed sobą wiele dylematów. Rynek oferuje wiele rozwiązań, zróżnicowanych pod względem budowy, łatwości montażu oraz ceny, dlatego każdy kierowca znajdzie produkt dopasowany do jego potrzeb i możliwości. W internecie znajdziemy również oferty z używanymi hakami, w bardzo przystępnej cenie. Czy zakup takiego haka jest bezpieczny?

Rynek oferuje kilka rodzajów zaczepów kulowych: haki z kulą odkręcaną, wypinane automatycznie, półautomatycznie i haki chowane. Pierwsze z nich to popularne rozwiązanie, gdzie kula haka mocowana jest do korpusu za pomocą śrub montażowych. Kulę można zdemontować odkręcając śruby przy pomocy klucza. Najnowsze rozwiązania to wysokiej klasy haki wypinane automatycznie np. kula W-10, co zajmuje dosłownie chwilę i wykonywane jest bez użycia jakichkolwiek narzędzi. Do haków potrzebne są także wiązki elektryczne, które występują ze złączem 7-pinowym oraz 13-pinowym. Wiazki mogą być uniwersalne, uniwersalne z modułem oraz dedykowane do danego modelu. Wybór konkretnego egzemplarza zależy od rodzaju oraz stopnia skomplikowania instalacji elektrycznej zastosowanej w danym samochodzie, tego, co chcemy holować lub jaki bagażnik czy też inne akcesoria chcemy zamontować.

Haki holownicze zanim trafią do sprzedaży rynkowej są uprzednio poddawane specjalistycznym badaniom, których wynikiem jest uzyskanie homologacji. Każdy zaczep kulowy posiada znak homologacji, jak również podlega urzędowej rejestracji po montażu w samochodzie. Po zamontowaniu w aucie, hak staje się jego integralną częścią i teoretycznie nie może zostać przełożony do innego samochodu. Łatwość montażu i demontażu oraz wysoka estetyka mają jednak swoje odzwierciedlenie w cenie, dlatego niektórzy kierowcy poszukują w internecie haków używanych. Czy wybór tego rozwiązania rzeczywiście się opłaca?

Oferowane na polskim rynku używane haki pochodzą głównie z demontażu aut powypadkowych lub złomowanych. Haki holownicze z takiego źródła mogą być poważnie uszkodzone, nawet gdy ich wygląd zewnętrzny nie budzi zastrzeżeń. Najczęstsze i najgroźniejsze uszkodzenia w hakach używanych to: osłabiona kula w wyniku uderzenia w tył pojazdu, deformacja kuli lub belki (nie zawsze zauważalne gołym okiem), korozja spawów i części stalowych (często pokryta warstwą farby przed sprzedażą), uszkodzenia systemu wypinania (grozi samowypięciem kuli w trakcie używania) oraz brak ważnych elementów konstrukcyjnych, brak dokumentacji i tabliczki znamionowej - przestrzega Mariusz Fornal, kierownik działu technicznego firmy Steinhof.

Wypadek samochodowy, podczas którego uszkodzeniu uległa tylna część pojazdu z zamontowanym uprzednio hakiem, rodzi poważne niebezpieczeństwo, że również zaczep kulowy został zniekształcony poprzez powstałe przeciążenie. Niesprawność haka można zazwyczaj rozpoznać po wystąpieniu trwałego odkształcenia. Kolejnymi czynnikami świadczącymi o usterce mogą być: uszkodzenia powierzchni antykorozyjnej/barwiącej, nienaturalne karby lub przesunięcia kuli względem środka samochodu, przesunięcia w obszarze mocowania kuli oraz nadmierny luz (w hakach wypinanych), który można wyczuć poruszając „zapiętą” kulą w górę i w dół. Pęknięte spawy na używanym haku pokrywane są z kolei przed sprzedażą specjalną farbą w kolorze warstwy antykorozyjnej, która uniemożliwia identyfikację takich pęknięć z perspektywy zdjęcia. Zaczep kulowy z tego rodzaju uszkodzeniami nie może być dalej eksploatowany.

Biorąc pod uwagę fakt, że bardzo rzadko mamy informację, skąd w ogóle pochodzi dany hak używany i co było powodem jego demontażu z pojazdu, nie ma sensu szukać tutaj oszczędności. Kupując nowy hak holowniczy mamy pewność, że posiada on odpowiednią dokumentację techniczną i odznacza się pełną sprawnością, która jest gwarancją naszego bezpieczeństwa. W przypadku Steinhof dopasowaliśmy ofertę nowych haków do potrzeb oraz możliwości każdego kierowcy zainteresowanego wyposażeniem auta w takie akcesorium. Hak można dobrać nawet przez internet, korzystając z naszej intuicyjnej wyszukiwarki produktów na stronie www.steinhof.pl - podsumowuje Mariusz Fornal.

Źródło: